



Laudacja będzie nietypowa z dwóch powodów:

- 1) Statuetkę Teatralną STL otrzyma dzisiaj wyjątkowa grupa szalonych artystów;
- 2) Aby przybliżyć Państwu Ich fenomen zadam kilka pytań i postaram się poszukać na nie odpowiedzi:

KTO? Glutaminian Sodu - czyli młodzi, uzdolnieni, z pasją! Są wszechobecni, bo oglądać ich mogliśmy na scenie, w piwnicy i na ulicy. Zaskakują, zachwycają, wzmacniają i poprawiają smak oraz nasze doznania.

Z KIM? Z Agnieszka Wołoszyn (zd. Grabowska) i Maciejem Nabiałkiem - wychowankami sekcji teatralnej olkuskiego MOK-u, którzy w 2008r. założyli własną ... grupę teatralną! To chyba zbyt wąskie określenie... Oni nie mieszczą się w schematach, definicjach i przyjętych ramach. U nich wszystko ma znaczenie: ekspresyjna mimika, światło i cienie, dźwięki i cisza, gesty, słowo, taniec... Dokonują własnych nieoczywistych interpretacji tekstów. Adaptują na swoją niecodzienną formę.

KOMU? Nam! Małym i dużym. Bo odbiorców, zainteresowanych, sympatyków, a nawet wielbicieli - mają w różnych grupach wiekowych.

GDZIE I CO? Podczas Olkuskich Nocy Teatru, pokazywali, co ich irytuje we współczesnym świecie, namawiali do podążania za ideałami w kuglarsko pojętym Don Kichocie. Zwracali uwagę na rolę przyrody, krytykowali bezmyślne niszczenie zieleni w „Arboretum, czyli historiach pisanych żywicą”. Otwierali drzwi do „Pokoju 303” i przekraczali różne progi milcząco, bo spektakl pozbawiony był dialogów, ale za to zagospodarowali nie tylko scenę, a także widownię foyer. W „Rurach” opowiadali czym jest raj i jak się tam dostać. Zobaczyliśmy sprzątającą Filifionkę w „Katastrofie”, a także „Paszczaka, który kochał ciszę” i spełniał swoje dziecięce marzenia jako początkowy emeryt, w genialnym teatrze cieni. W „Ostatnim opowiadaniu” podziwialiśmy pantomimę, zaś „Król Mięsopest” przeniósł nas do królewskiej łożnicy, gdzie byliśmy świadkami zamiany życiowych ról księżniczki Rosalindy i króla Filipa (niezapomniane złote pośladki Maćka!). Wyjątkowe było „Nondum, czyli jeszcze nie!” – groteska, dźwięki, odgłosy paszczą, cytując klasyka, i absurdalny humor. Dzięki Glutom w Olkuszu zagościły happeningi: w świat snów na jawie mogliśmy wkroczyć podczas „Snu nocy letniej, czyli panoptikum

magicznym”; na poznanie życia „ćmy, mniej kolorowego motyla” zabrali nas do podziemi domu kultury, gdzie dowiedzieliśmy się, że to właśnie ćmy wprawiają Ziemię w ruch. Tę astronomiczną rewelację rozszerzyli w kolejnym happeningu, podczas którego w Parku Miejskim w zasięgu ręki olkuszanie znalazły się Słońce, Księżyc, Droga Mleczna a nawet Szalona Kometa. Podjęli się wykreowania olkuskiej legendy w czasie spaceru „Srebrną Uliczką”, angażując widzów w rozwiązywanie zagadek. „W drodze”, wspólnie z przechodniami, czytali mapę, szukali trasy. Dzięki „Opowieści spod Sznura do Prania, czyli Przepierki Teatralnej” mogliśmy wysłuchać historii zapisanych w ubraniach i skarbach ukrytych w kieszeniach. Animacje dla dzieci i Festiwal Baniek dopełniają ich ofertę artystyczną - atrakcyjną, oryginalną.

Dziękujemy Wam, Gluty, za sposób myślenia i postrzegania świata, za łamanie stereotypów, za szaleństwo, odwagę, za specyficzne poczucie humoru.

Stowarzyszenie Teatralno-Literackie z uwagą śledzi poczynania młodych artystów, którzy tak jak „Glutaminian Sodu” wzbogacają lokalną kulturę, zarażają radością, entuzjazmem, ale także zwracają uwagę na rozmaite problemy. Ich przedstawienia pozwalają nam, nie tylko oderwać się od rzeczywistości, ale spojrzeć na nią z innej perspektywy.

Niektórzy twierdzą, że Grupa Teatralna *Glutaminian Sodu* to stan umysłu... Wiemy to, czujemy! Gratulujemy! Życzymy nadal genialnych pomysłów i kolejnych sukcesów!

Na podstawie Uchwały nr 3/2018
Zarząd Stowarzyszenia Teatralno - Literackiego
przyznaje
Grupie Teatralnej *Glutaminian Sodu*
Statuetkę Teatralną 2019